

Jindřich Zdeněk Charouz, *Zůstává mi však milost Boží.
Život a internace biskupa-vyznavače Josefa Karla Matochy (1888–1961)*,
Karmelitánské nakladatelství, Praha 2022, ss. 318, foto knlb.

DOI: 10.25951/11139

Do rąk czeskich czytelników trafiła ostatnio biografia abp. Józefa Karola Matochy żyjącego w latach 1888–1961. Był on metropolitą morawskim w latach 1948–1961, od 1950 r. do śmierci internowanym przez czechosłowackie władze komunistyczne. Autorem książki jest doktor Jindřich Charouz OPraem., przełożony klasztoru Norbertanów w Želivie położonym w kraju Wysoczyna. Od ponad trzydziestu lat interesuje się on życiem i działalnością represjonowanego arcybiskupa z Ołomuńca. Dzięki jego publikacji upowszechniona została wiedza o hierarsze, na którego temat w najnowszej literaturze historycznej jedynie wzmiankowano¹. Wyjątkiem była praca Karela Kaplana z 1993 r., która jako pierwsza zobrazowała stosunki państwowo-kościelne w Czechosłowacji w okresie apogeum stalinizmu i uwzględniła szerzej ważne wątki działalności metropolity².

Z trzech pierwszych rozdziałów pracy ks. Charouza czerpiemy ogólne informacje o pochodzeniu, wychowaniu i wykształceniu Józefa Matochy. Urodził się on w Pitínie na Uherskobrodzszczyźnie i pochodził z wielodzietnej rodziny rzemieślniczej. Uczył się w gimnazjum w Uherskim Hradišće i Gimnazjum Arcybiskupim w Kroměříżu (do 1908). Tam ukierunkowywał zainteresowania w stronę

¹ B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Z najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*. „...I was prześladować będą”, t. 2, Warszawa 1994, s. 212, 221, 235, 240; A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 24; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8: *Czasy współczesne 1914–1992. Kościół katolicki w okresie systemów totalitarnych i odnowy soborowej. Zniewolenie Kościołów wschodnich. Sekularyzacja i rozdrobnienie Kościołów i wspólnot protestanckich*, Lublin 1995, s. 225; J. Mikrut, *La Chiesa cattolica in Repubblica Ceca*, w: *La Chiesa cattolica e il comunismo in Europa Centro-Orientale e in Unione Sovietica, a cura di Jan Mikrut*, Verona 2016, s. 98, 101–102, 118, 120, 139.

² K. Kaplan, *Stát a církev v Československu v letech 1948–1953*, Brno 1993.

pedagogiki i wychowania. Ze studiów na Wydziale Teologicznym w Ołomuńcu został skierowany na Uniwersytet Gregoriański w Rzymie, gdzie w 1911 r. uzyskał doktorat z filozofii. Z kolei święcenia kapłańskie przyjął 15 sierpnia 1914 r., a w 1915 zdobył stopień doktora teologii. Widoczna była już tam silna identyfikacja z powołaniem kapłańskim, a jednocześnie chęć zdobycia wielokierunkowego wykształcenia w zakresie nie tylko teologii i filozofii, lecz także prawa kanonicznego. Po powrocie na Morawy został skierowany do pracy duszpasterskiej w Sobotíně koło Šumperka, która pozwoliła mu na zdobycie praktycznych kompetencji w zakresie pedagogiki. Krótko posługiwał też w parafii Vernířovice. Po zakończeniu I wojny światowej pracował jako kapelan szpitala wojskowego w Ružomberku, a następnie znalazł się na Słowacji, gdzie m.in. przez dwa lata pracował na stanowisku profesora dogmatyki i filozofii na Wydziale Teologicznym w Nitrze.

Charouz bardzo skrupulatnie przedstawił ścieżkę rozwoju naukowego swego bohatera, powołując się na personalną dokumentację z kolejnych uczelni (rozdział IV). Opisał kolejne nominacje w roli wykładowcy, poczynwszy od powrotu na Morawy w czerwcu 1923 r. Matocha został wtedy mianowany profesorem zwyczajnym na Wydziale Teologicznym w Ołomuńcu. Wykładał tam filozofię chrześcijańską i dogmatykę spekulatywną. W 1924 r. opublikował pracę habilitacyjną z filozofii, która zyskała uznanie także w literaturze obcojęzycznej. Następnie zajmował się pracą habilitacyjną z dogmatyki. Był dwukrotnie dziekanem Wydziału Teologicznego. W latach 1931–1939 i po okupacji w latach 1945–1948 sprawował obowiązki profesora typowe dla duchownych uczelni teologicznych. Należał do towarzystw naukowych krajowych i międzynarodowych. Redagował międzynarodowe czasopismo teologiczne, wydawał słowniki, współpracował z wieloma uniwersytetami. Dodajmy, że w czasach okupacji niemieckiej od listopada 1939 r. wydział był zamknięty, a profesorowie, w tym Matocha, mieli zakaz jakichkolwiek praktyk pedagogicznych. Profesor skupił się wówczas na pracy naukowej, ale nadal sprawował wiele obowiązków związanych z pracą kurii arcybiskupiej. Wiele lat pełnił funkcję wizytatora apostolskiego seminariów duchownych na Słowacji i Rusi Podkarpackiej. Kiedy w marcu 1948 r. został nominowany do godności arcybiskupa ołomunieckiego, zrezygnował z pracy profesorskiej w szkole wyższej i rozpoczął nowy etap życia.

W tym kontekście warto spojrzeć, jak w skrócie wyglądała sytuacja Kościoła katolickiego w Czechosłowacji po II wojnie światowej. W latach 1945–1948 Kościół cieszył się tam zwiększonym uznaniem społecznym (uroczystości 950-lecia śmierci św. Wojciecha i 1000-lecia śmierci św. Wacława). Po nawiązaniu stosun-

ków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską Pius XII obsadził wakujące stolice biskupie, a metropolitą Pragi został ks. Josef Beran, patriota i więzień KL Dachau. Wraz ze wzrostem roli Komunistycznej Partii Czechosłowacji od 1946 r. zaczęły nasilać się represje i szykany (likwidacja katolickich szkół, zmniejszenie liczby godzin religii, aresztowania księży i działaczy katolickich). Na Słowacji zasięg terroru i aresztowań był największy (w 1945 r. aresztowano bp. J. Wojtaszaka i M. Buzalkę). Po zamachu lutowym w 1948 r. zlikwidowano prasę katolicką, upaństwowiono większość posiadłości ziemskich Kościoła, rozwiązano Akcję Katolicką. Dlatego rok później hierarchowie rozpoczęli rozmowy z rządem w celu znalezienia *modus vivendi*. W tym czasie w czerwcu 1949 r. doszło do aresztowania abp. Berana. W październiku tego roku wprowadzono nowe prawo wyznaniowe i powołano specjalny urząd do spraw kościelnych. Pod jego kierunkiem od początku 1950 r. prowadzono szeroko zakrojoną akcję uderzającą w struktury kościelne. Narzucono własnego rządcę w diecezji Bańska Bystrzyca na Słowacji. Nocą 13 kwietnia zajęto wszystkie klasztory męskie (Akcja „K”), a tydzień później żeńskie. Represje wobec zakonników i zakonnic, w tym aresztowania i kierowanie do obozów koncentracyjnych i pracy, unicestwiło życie zakonne. W lipcu zamknięto seminaria duchowne i zaczęto aresztowania biskupów, których następnie sądzono w procesach pokazowych i skazywano na wiele lat więzienia lub do obozów pracy. W latach 1950–1954 aresztowano ośmiu hierarchów, w tym abp. Józefa Matochę. Torturowano i więziono także siedmiu biskupów wyświęconych w tajemnicy w 1949 r. Na lata 1959–1960 przypadła kolejna fala procesów księży, zakonników i biskupów, a w 1965 r. prymasa Berana zmuszono do wyjazdu z Czech³.

W nowych warunkach politycznych bardzo interesująca jest faktografia przedstawiająca dalsze losy metropolity morawskiego, następcy abp. Leopolda Prečana. W roli pasterza metropolity abp. Matocha spełniał się bardzo dobrze. Rozdział piąty książki jest najbardziej obszerny i szczegółowo relacjonuje stosunki między państwem a Kościołem w Czechosłowacji w pierwszych latach po 1945 r., okoliczności towarzyszące mianowaniu nowego arcybiskupa ołomunieckiego, działalność bp. Matochy w episkopacie oraz najważniejsze wydarzenia, które zaszły w metropolii ołomunieckiej w latach 1948–1950. Biskupi czechosłowaccy jeszcze w okresie przedwojennym ostrzegali przed groźbą komunizmu w wersji bolszewickiej. Wyjście z jarzma niemieckiego nazizmu oznaczało początek pro-

³ V. Vlček, *Perzekuce mužských řeholí komunistickým režimem 1948–1964 v českých zemích a v kontextu jejího vývoje v zemích sovětského bloku*, Praha – Ostrava 2023, s. 167–201, 288–294; K. Kaplan, P. Paleček, *Komunistický režim a politické procesy v Československu*, Brno 2008, s. 31–33, 76–83.

cesu kolejnego zniewolenia. Atak na Kościół katolicki w Czechosłowacji wiązał się z oskarżeniami o działalność szpiegowską na rzecz wrogich państw z centrum usytuowanym w Watykanie. Autor biografii abp. Matochy uwzględnił międzynarodowe tło antykościelnych represji, włączając w nie także dane o stalinowskich represjach w Polsce (s. 64–78). Przedstawił skomplikowane okoliczności nominacji metropolity ołomunieckiego (Stolica Apostolska, kapituła, Ministerstwo Spraw Zagranicznych), jego ślubowania na wierność republice (s. 89–90) i ingres do katedry (2 maja 1948 r.) z udziałem m.in. czołowego znanego prorządowego duchownego ks. Josefa Plojhara. Na marginesie prezentacji książki można zauważyć podobieństwo wezwania, jakie przyjął abp Matocha („Jedinému Bohu čest a sláva”), które przypominało to wybrane przez bp. kieleckiego Czesława Kaczmarka („Wszystko dla Chrystusa Króla”). Jest to uzasadnione, gdyż obaj hierarchowie przyjęli zbliżoną postawę bezkompromisowości w stosunku do systemu komunistycznego, ofiarowali świadectwo wierności Bogu i Kościołowi oraz umiłowali prawdę, a na dodatek doświadczyli prześladowania równoległe czasowo. Cech wspólnych dla obu hierarchów można wskazać znacznie więcej.

Arcybiskup Matocha został przedstawiony w omawianej książce jako aktywny członek Konferencji Episkopatu Czechosłowacji. Zarówno w czasie pracy w tym gremium, jak i na terenie swej metropolii wielokrotnie protestował przeciwko antykościelnej polityce władz państwowych. W oficjalnych wystąpieniach i urzędowej korespondencji sprzeciwiał się praktykom cenzorskim, ingerencjom w funkcjonowanie wydziałów teologicznych, uczestnictwu księży w akcjach i organizacjach o charakterze politycznym („Katolické akce”), atakom propagandy i podważaniu dyscypliny wśród duchownych (w archidiecezji ołomunieckiej tylko kilkanaście procent duchownych miało odwagę podpisać protest przeciw działaniom władz rządowych – s. 119), atakom personalnym – na czele z internowaniem 19 czerwca 1949 r. prymasa Berana, oraz bezprecedensowym aktem naruszającym kościelny stan posiadania zarówno w sferze materialnej (polityka podatkowa), jak i społecznych wpływów Kościoła. W rzeczywistości był to opór przeciw realizacji zasadniczego kierunku władz komunistycznych na wstępnym etapie likwidacji Kościoła, kiedy celem było zintegrowanie Kościoła katolickiego z „ludowo-demokratycznym państwem” (s. 117).

W tej części książki wspomniani zostali także najbliżsi współpracownicy bp. Matochy. Zwrócono uwagę na represjonowanie wikariusza generalnego bp. Stanislava Zela, sekretarza arcybiskupa ks. Josefa Mošťka, który był prawą ręką metropolity, i drugiego sekretarza, występującego w roli ceremoniarza, ks. Josefa Ryška. Wszyscy oni zostali aresztowani latem 1950 r., a następnie skazani na kilku- lub

kilkunastoletnie więzienie. Biskup Zela został osądzony w Pradze podczas pokazowego procesu „przeciwko watykańskim agentom” i skazany na dwadzieścia pięć lat więzienia. Liczba represjonowanych osób z otoczenia metropolity, którego uznawano za głównego winowajcę, była znacznie większa (s. 138–140). Rządy w metropolii po internowaniu abp. Matochy i jego współpracowników przejęli duchowni, którzy w różnym stopniu byli ulegli wobec systemu komunistycznego i do niego się adaptowali (były więzień KL Buchenwald i Dachau ks. Josef Glogar, pełniący funkcję wikariusza generalnego, który nie był dostatecznie spolegliwy). Autor książki starał się nie osądzać dokonanych wyborów i przyjętych postaw przez tych duchownych, ale próbował zrozumieć ich motywacje, zaznaczając, że są to ahistoryczne rozważania. Na koniec rozdziału Charouz ukazał aspekty prawne działalności metropolii w warunkach szczególnych, gdy metropolita nie mógłby bezpośrednio sprawować władzy. Regulowała to specjalna instrukcja powstała na podstawie specjalnych uprawnień nadanych metropolicie przez Stolicę Apostolską. W ich ramach mieściła się zwierzchność nad instancją sądu kościelnego oraz możliwość mianowania w osieroconych diecezjach czeskich i morawskich administratorów apostolskich. Zarówno oni, jak też wikariusze kapitulni mogli korzystać z uprawnień biskupów rezydencjalnych. Metropolita nie mógł przenosić ordynariuszy. Uprawnienia te, jak też i liczne ograniczenia były zbliżone do tych, które Watykan udzielił innym metropolitom, m.in. prymasowi Wyszyńskiemu. W warunkach czeskich szczególnie istotny okazał się problem „skryté církev a »tajných« biskupů”, wszak abp. Matocha dokonał też takich wyświęceń. Rozdział kończy się na charakterystyce personalnej kapituły metropolitalnej, w której uwzględniono okresy przed i po internowaniu abp. Matochy, kiedy mianowani zostali „państwowi kanonicy” z udziałem decyzji podejmowanych w Państwowym Urzędzie do spraw Kościołów (Státní Úřad pro věci církevní – SÚC) – odpowiedniku polskiego Urzędu do spraw Wyznań i specjalnego namiestnika ministra tegoż urzędu oraz innych reprezentantów władz świeckich, w tym Státní Bezpečnosti (StB). Zasygnalizował ich wpływ na decyzje podejmowane w kurii ołomunieckiej w czasie internowania metropolity.

Jindřich Charouz w szóstym rozdziale książki (*Vyznavač*) przedstawił dowody potwierdzające, że abp Matocha był według kościelnej terminologii wyznawcą (łac. *confessor*) i doświadczył w posłudze męczeństwa albo więzienia za wiarę. Autor książki zaczął od odtworzenia aktywności duszpasterskich metropolity wśród wiernych (wizytacje kanoniczne parafii, bierzmowania, wizytacje szkół). Wystąpiły tu próby przeciwdziałania ze strony władz państwowych, wobec których hierarcha zachowywał się wstrzemięźliwie i próbował tonować napięcia. Charouz

podał liczne przykłady przywiązania hierarchy do kultu maryjnego oraz świętych Cyryla i Metodego. Ważne było też zainicjowanie postępowania beatyfikacyjnego Sługi Bożego Antonína Cyrila Stojana, byłego metropolity ołomunieckiego. Zauważano też dbałość o formację wyświęcanych księży i postawę młodzieży, którą masowo werbowano do antyreligijnego związku młodzieży czeskiej. Wspomniano o inwigilacji arcybiskupa przez czeską służbę bezpieczeństwa, zwłaszcza treści jego kazań, przebiegu wizytacji. Pomimo to abp Matocha potajemnie wyświęcił ks. Františka Tomáška na biskupa pomocniczego w Ołomuńcu (wczesnym rankiem 14 października 1949 r.), a następnie obaj wyświęcili w przyspieszonym trybie kilkunastu księży i zakonników. Na przełomie 1949 i 1950 r. nasiliły się donosy tajnych współpracowników i urzędników państwowych. Arcybiskup dalej głosił kazania oparte na Ewangelii, ale jednocześnie dające konkretny, acz nie bezpośredni przekaz do wiernych i duchownych nawiązujący do ówczesnej rzeczywistości politycznej. Jako przykład można podać jeden z fragmentów kazania z 3 kwietnia 1950 r.: „...Bud’me nadále vděčnými dítky Panny Marie. Musíme jí být vděčni všichni, celý národ, celý stát, celá republika – bez ní bychom zde už nebyli. Nedala zahynouti nám a neda zahynouti ani budoucim. Svou vděčnost jí projevíme tím, když ji budemy následovat v její ctnosti, v pravé lásce k Bohu, když budeme milovat každého bližního, i své nepřátele. To je Kristův rozkaz” (s. 209). Warto zauważyć, że krytycznie odniósł się do układu zawartego 14 kwietnia 1950 r. między państwem a Kościołem w Polsce. Nie akceptował zwłaszcza treści dotyczących podważania autorytetu papieża i niejasnych zapisów w tej materii (s. 225).

Matocha mógł wypełniać obowiązki jedenastego arcybiskupa ołomunieckiego zaledwie do Wielkanocy 1950 r. Wówczas został internowany w pałacu arcybiskupim i izolowany od wiernych. Kurialiści – o czym już wspomniano – zostali aresztowani, a metropolita nie mógł opuszczać miejsca pobytu (cztery pokoje i sypialnia). Znajdował się pod stałym nadzorem funkcjonariusza StB. Arcybiskupa obowiązywał zakaz czytania gazet i słuchania radia. Odłączono mu telefon, a korespondencję cenzurowano. Stale go inwigilowano, umieszczając podsłuchy, najpierw w kaplicy, gdzie się spowiadał, a potem w innych pomieszczeniach, łącznie z sypialnią. Pozwolenia na wyjazd poza pałac należały do rzadkich wyjątków (poświęcenie odremontowanego kościoła w Pitinie, bierzmowanie w Ołomuńcu i Velehradzie, przyjęcie w 1952 r. nowych dziekanów). Zabroniono mu wyjazdu na pogrzeb siostry. Kilka osób z najbliższych mogło go odwiedzić, a spotkaniom tym towarzyszył płacz. W całym okresie internowania pozostawał praktycznie bez opieki lekarskiej. Codziennosc wypełniały mu samotnie odprawiane w różnych intencjach msze, medytacje i modlitwy. W tym czasie władze CSRS rozpa-

trywały różne warianty działań wobec metropolity morawskiego. Pierwszym było jego uwolnienie pod warunkiem złożenia przez niego ślubowania i poddania się kontroli oraz nadzorowi SÚC; drugim wariantem było wymuszenie rezygnacji, a trzecim uwięzienie i osądzenie za działalność w latach 1948–1950. Za autorów tego „planu” byli uważani Jaroslav Havelka, przedstawiciel SÚC, i minister spraw wewnętrznych Rudolf Barák. Zdecydowano jednak o wyborze opcji internowania, jako tej, która miała najmniej negatywnych skutków politycznych. Przeprowadzone rozmowy nie zadowolili urzędników.

W końcowej części książki omówiono niejasne okoliczności śmierci metropolity morawskiego 2 listopada 1961 r. Wśród ludzi zaczęła krążyć pogłoska, że został otruty, a opinia lekarska mówiła o ataku serca. Pod dużym znakiem zapytania pozostaje kwestia braku testamentu. Nieprawdopodobne wydaje się, aby hierarcha go nie sporządził. Wyjątkowe były też rozwiązania zastosowane podczas organizacji pogrzebu prześladowanego kościelnego dostojnika. Zajęła się tym kilkuosobowa komisja państwowa z udziałem wiceministra szkolnictwa i kultury oraz przedstawicieli władz lokalnych. Komisja narzuciła swą koncepcję wikariuszowi generalnemu i kanonikom, którym zakazano nawet informować Watykan o śmierci i pogrzebie. Ten odbył się 7 listopada w rodzinnej miejscowości. Wierni z Ołomuńca nie mogli godnie pożegnać swego arcybiskupa. W Pitnie StB prowadziła specjalną operację, podczas której m.in. spisywano numery rejestracyjne samochodów osób uczestniczących w pogrzebie. Ostre ograniczenia dotyczyły organizacji obrzędów pogrzebowych i możliwości przemówień. Zastosowane rygory spowodowały, że w następnych latach istniały też problemy z należytym upamiętnieniem abp. Matochy. Zmieniło się to dopiero po aksamitnej rewolucji. Warto wspomnieć o pośmiertnym upamiętnieniu metropolity w 1999 r. przez Vaclava Havla, kiedy ku pamięci przyznano mu najwyższy państwowy order T.G. Masaryka za działalność na rzecz demokracji i praw człowieka.

Na zakończenie warto zaakcentować, że autor biografii abp. Matochy dotarł do wielu dotąd nieznanych źródeł. Były to zbiory archiwalne po byłej policji politycznej w Pradze (Archiv bezpečnostních složek Praha), Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Pradze (Archiv ministerstva zahraničních věcí Praha), Ministerstwa Kultury w Pradze (Archiv Ministerstva kultury České republiky) oraz regionalnych archiwów państwowych. Występują w śladowym zakresie akta parafialne, ale brakuje – z obiektywnych przyczyn – akt kościelnych z Archiwum Arcybiskupstwa Ołomunieckiego.

Rozdziały recenzowanej rozprawy zostały opracowane solidnie. Narracja jest dynamiczna. Autor skrupulatnie zadbał o logiczne skomponowanie poruszanych

wątków. W trakcie lektury tej pracy widać, że biografia abp. Matochy ma wspólne cechy z biografią Josefa Berana, ale nie jest to tak pogłębione studium, jak to w opracowaniu Stanislavy Vodičkové⁴. Autor zna opracowania tej autorki, ale nie zdołał zebrać tak obszernego materiału archiwalnego. Zresztą jest to zrozumiałe, gdyż inna była skala problematyki i odpowiedzialności obu hierarchów. Obaj urodzili się w tym samym roku. Obaj kończyli uniwersytety w Rzymie i w zbliżonym czasie otrzymali sakrę biskupią. Równocześnie też byli prześladowani. Istotne wydaje się zauważenie, że arcybiskup Pragi kardynał Beran jest dziś Sługą Bożym Kościoła katolickiego pochowanym w katedrze Świętego Wita w Pradze, podczas gdy szczątki abp. Matochy spoczywają na parafialnym cmentarzu w Pitínie.

W tekst biografii wkomponowane zostały cytaty; oprócz fragmentów wiedzy i korespondencji abp. Matochy m.in. ukazują one jego prace naukowe, tezy artykułów i referatów głoszonych czy to na zjazdach filozofów, czy też na konferencjach naukowych. Zwłaszcza cenne są te z przywołanych wypowiedzi do wiernych czy listów pasterskich, które dotyczą lat sprawowania funkcji rządcy metropolii ołomunieckiej (1948–1950). Akcent pada w nich na służebny charakter posługi tego hierarchy. Znakomitym dodatkiem są unikatowe fotografie, których jest kilkadziesiąt i pochodzą z wielu źródeł (archiwa rodzinne, uczelniane, krajowe i zagraniczne). Szkoda, że Charouz nie opracował indeksów nazwisk i geograficznego, co z pewnością dałoby profesjonalnym czytelnikom narzędzie do łatwiejszego poruszania się po lekturze. Ograniczona liczba przypisów wpływa na wartość warsztatową opracowania. Z pewnością docenić należy umiejętność syntetyzowania i formułowania konkluzji.

Biografia metropolity morawskiego abp. Matochy z pewnością wejdzie na trwałe do historiografii czeskiej i będzie przydatna zwłaszcza historykom badającym relacje czeskiego Kościoła katolickiego z komunistycznym państwem oraz historykom Kościoła powszechnego. Skorzystają z niej także badacze Europy Środkowo-Wschodniej w czasach totalitaryzmów XX w.

Ryszard Gryz (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

ORCID 0000-0003-1629-5459

⁴ S. Vodičková, *Uzavírám vás do svého srdce. Životopis Josefa kardinála Berana*, Brno–Praha 2009.

O autorze:

dr hab. Ryszard Gryz – profesor w Zakładzie Historii XX i XXI Wieku. Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Zainteresowania naukowe: historia najnowsza Polski i historia Kościoła w XX w., w szczególności polityka władz komunistycznych wobec Kościoła, relacje państwo-wo-kościelne, budownictwo sakralne, biografistyka, działalność paryskiego Centrum Dialogu.

e-mail: ryszard.gryz@ujk.edu.pl